

Sygn. akt IV Ka 692/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin (spr.)
Sędziowie:	SSO Elżbieta Marcinkowska SSO Adam Pietrzak
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale Władysławy Kunickiej – Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2015 r.

sprawy **R. S.**

syna Z. i W. z domu G.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 245 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 216 § 1 kk i art. 217 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 20 lipca 2015 r. sygnatura akt VI K 799/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. Ś. z Kancelarii Adwokackiej w K. 516, 60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV Ka 692 / 15

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Bystrzycy Kłodzkiej oskarżył R. S. o to, że:

I. w nocy z 13/14 października 2014 roku w L., woj. (...), po uprzednim wykręceniu trzech śrub mocujących uchwyt skobla na kłódkę, dostał się do wnętrza pomieszczenia gospodarczego przy ul. (...), skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia elektronarzędzia w postaci: piły spalinowej m-ki (...) wartości 200 zł., wkrętarki akumulatorowej marki (...) wartości 500 zł., wkrętarki akumulatorowej marki (...) wartości 500 zł., wiertarki udarowej bdb wartości 250 zł., szlifierki kątovej marki (...) wartości 150 zł, szlifierki kątovej bdb. wartości 100 zł., powodując łączne straty w wysokości 1.700 złotych na szkodę A. H., przy czym czynu tego dopuścił przed upływem 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 06 maja 2009r. sygn. akt II K 9/09, który wszedł w skład wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 16 marca 2011r. sygn. akt VI K 726/10, którą odbywał w okresie od dnia 20 marca 2008r. do 13 marca 2009r., od dnia 18 marca 2012r. do dnia 16 listopada 2012r. za czyn podobny z art. 280§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 245 kk,-

tj. o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art. 64§1 kk,-

II. w okresie od czerwca 2013 roku do 19 listopada 2014 roku w L., N. i w W., woj. (...), znęcał się fizycznie i psychicznie nad konkubiną A. D. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe w trakcie których znieważał ją słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, szarpał za ubranie, szarpał za włosy, uderzał pięścią w twarz, w głowę, opluwał, kopał nogami i bił kijem od miotły po ciele, dusił trzymając rękoma za szyję, groził pozbawieniem życia, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, uszkadzał przedmioty wyposażenia mieszkania, a nadto w dniu 25 lipca 2014 roku w czasie awantury złapał za przedramię, a następnie ugryzł w/w pokrzywdzoną w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci siniaków na policzku lewym i siniaka przedramienia lewego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres poniżej dni 7, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanym w pkt I,-

tj. o czyn z art. 207§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk,-

III. w okresie od lipca 2014 roku do 19 listopada 2014 roku w L., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu wywarcia wpływu na treść zeznań świadka A. D., groził jej pozbawieniem życia oraz uszkodzeniem ciała, czym zmuszał ją do zaniechania złożenia zawiadomienia o przestępstwie znęcania się nad nią, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, iż zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanym w pkt I,-

tj. o czyn z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk,-

IV. w nieustalonym lipcu 2014 roku w L., woj. (...), groził M. J. uszkodzeniem ciała, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanym w pkt I,-

tj. o czyn z art. 190§1 kk w zw. z art. 64§1 kk,-

V. w nieustalonym dniu w czerwcu 2014 roku w L., woj. (...), znieważył E. K. słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe,-

tj. o czyn z art. 216§1 kk,-

VI. w nieustalonym dniu w lipcu 2014 roku w L., woj. (...), znieważył E. K. słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe,-

tj. o czyn z art. 216§1 kk,-

VII. w dniu 10 listopada 2014 roku w L., woj. (...), łapiąc za głowę i przytrzymując, a następnie zadając uderzenie w lewe przedramię i kopiąc w prawą nogę naruszył nietykalność cielesną E. K.,-

tj. o czyn z art. 217§1 kk,-

VIII. w dniu 22 listopada 2014 roku w K., woj. (...), groził pozbawieniem życia A. D., przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanym w pkt I,-

tj. o czyn z art. 190§1 kk w zw. z art. 64§1 kk,-

IX. w tym samym miejscu i czasie jak opisanym w pkt VIII znieważał A. D. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe,-

tj. o czyn z art. 216§1 kk,-

Sąd Rejonowy w Kłodzku wyrokiem z 20 lipca 2015r. sygn. akt VI K 799/15:

I. Oskarżonego uznał za winnego popełnienia:

a) czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 279§1kk w zw. z art. 64§1 kk wymierzył mu 1 (jeden) rok i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

b) czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 207§1kk w zw. z art. 11§3 kk i w zw. z art. 64§1 kk wymierzył mu 1 (jeden) rok i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

c) czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 245 kk w zw. z art. 64§1 kk wymierzył mu 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności;

d) czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku po przyjęciu, iż został on popełniony nieustalonego dnia w lipcu 2014r. i za to na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 64§1 kk wymierzył mu 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

e) czynów opisanych w pkt V, VI i IX części wstępnej wyroku po przyjęciu, iż stanowią one ciąg przestępstw określony w art. 91§1 kk i za to na podstawie art. 216§1 kk w zw. z art. 91§1 kk i na podstawie art. 35§1 kk wymierzył mu 8 (osiem) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

f) czynu opisanego w pkt VII części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 217§1 kk wymierzył mu 3 (trzy) miesiące pozbawienia wolności;

g) czynu opisanego w pkt VIII części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 64§1 kk wymierzył mu 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

I. na podstawie art. 91§2 kk i art. 86§1 kk i art. 87§1 kk za zbiegające się przestępstwa i ciąg przestępstw wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,-

II. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 17.10.2014r. godz.15:50 do dnia 18.10.2014r. godz. 19:50 oraz od dnia 21.11.2014r. godz.11:15 do dnia 21.04.2015r.,-

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w K. adw. R. Ś. kwotę 929,88 zł. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,-

IV. zwolnił oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych, a wydatki poniesione w sprawie zaliczył na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się oskarżony, wnosząc apelację za pośrednictwem obrońcy z urzędu oraz osobiście.

Apelujący obrońca cyt. „na podstawie art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej pkt II,III,IV,VII,VIII,IX.

Na podstawie art. 427§1 i 2 oraz art. 438 pkt 1 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego tj. art.207§1 kk przez zupełnie nieuzasadnione przyjęcie, że w ustalonym przez sąd orzekający stanie faktycznym zrealizowane zostały znamiona przypisanego oskarżonemu przestępstwa znęcania się nad pokrzywdzoną,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów pomimo, że analiza zebranego materiału jednoznacznie wskazuje, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanych mu czynów,
4. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego wyroku, a w szczególności art. 4 kpk, art. 5§1 i 2 kpk oraz art. 7 kpk, art. 92,193§1 kpk, art. 410 kpk poprzez uwzględnienie tylko okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, z pominięciem tych, z których wynikało, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanych mu czynów oraz nie powołanie biegłego z zakresu psychologii na okoliczność oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej,
5. rażącą niewspółmierność orzeczonej względem oskarżonego kar jednostkowych za poszczególne czyny i kary łącznej pozbawienia wolności w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa jakiego dokonał oraz relacji do celów jakie kara ta powinna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznej oddziaływania, a także przez nieuwzględnienie ustalonych w tej sprawie okoliczności łagodzących takich jak młody wiek oskarżonego, nieukształtowana psychika, przyznanie się do winy w zakresie czynów w pkt I,V,VI, okazanie żalu i skruchy”.

Stawiając te zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Oskarżony w apelacji własnej zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

- 1). w odniesieniu do przypisanych mu czynów II-go z art. 207§ 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz III-go z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk zarzucił błędne ustalenia faktyczne będące wynikiem wadliwego postępowania dowodowego przez :
 - zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka H. S., którego pokrzywdzona w przeszłości pomówiła o molestowanie seksualne,
 - zaniechanie przesłuchania świadków wnioskowanych przez oskarżonego na okoliczność dobrego traktowania pokrzywdzonej A. D.,
 - oparcie wyroku na niewiarygodnych zeznaniach pokrzywdzonej A. D. i świadków E. K. oraz świadków, którzy przedstawili relacje zasłyszane od pokrzywdzonej tj. B. B., A. B., M. H., N. R. i A. B.,
 - błędną ocenę dowodów przez odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który przyznał się do cyt. „zwykłych kłótni” z pokrzywdzoną A. D., nadto prosił tylko ją o wycofanie zeznań, nie grożąc jej wtenczas,
 - nieuwzględnienie wynikającego z zeznań sąsiadów faktu, że nie widzieli żadnych siniaków u pokrzywdzonej, a oparcie się w tym zakresie na zeznaniach pokrzywdzonej i świadków M. J. (zaprzyjaźnionej z pokrzywdzoną) oraz matki pokrzywdzonej E. K.,
 - zaniechanie oparcia ustaleń o zeznania świadka W. S. (matki oskarżonego) i przypisanie im stroniczości,

2) w odniesieniu do czynu IV-go z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk błędne ustalenia faktyczne, polegające na ustaleniu sprawstwa i zawinienia oskarżonego, który nie przyznał się do winy, nie miał powodu grozić pokrzywdzonej M. J., zresztą ta pokrzywdzona wycofała się z obciążających oskarżonego zeznań,

3) w odniesieniu do pozostałych przypisanych mu czynów

- czynu I-go z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk rażąca niewspółmierność kary skoro oskarżony przyznał się do winy,
- czynów V, VI, VII, VIII i IX rażąca niewspółmierność kary, nadto kary łącznej 3-ech lat pozbawienia wolności.

Jak należy wprost wnioskować z treści apelacji, oskarżony domagał się:

- uchylecia zaskarżonego wyroku i ponownego rozpoznania sprawy w zakresie czynu II-go tj. występku znęcania,
- zmiany wyroku przez uniewinnienie w zakresie czynów III (z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk) i IV (z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk),
- zmiany wyroku przez obniżenie wymiaru kary za pozostałych 6 przypisanych mu występków.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Obie apelacje okazały się bezzasadne.

Wbrew sformułowanym w nim twierdzeniom kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku zdecydowanie wykazała, iż Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne z poszanowaniem wszystkich norm postępowania karnego zawartych w art. 410 kpk i art. 7 kpk, tj. kształtując swoje przekonanie na podstawie całokształtu przeprowadzonych dowodów, ocenionych przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Uzasadnienie pisemne zaskarżonego wyroku dostatecznie spełnia wymagania określone w przepisie art. 424 kpk. Stanowi ono czytelne potwierdzenie, iż ustalenia faktyczne odpowiadają kompleksowej ocenie dowodów, przez co podlega pełnej aprobachie sądu odwoławczego.

Na wstępie wypada zaznaczyć dostrzeżoną wyjątkową niespójność redakcyjną apelacji obrońcy oskarżonego, mianowicie kwestionuje ona wyrok w całości - pkt. I co do kary, dalej ustalenie winy co do czynów II, III, IV, VII, VIII, IX, nadto wymiar kary łącznej, po czym apelujący złożył wniosek o „zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu”, nie wskazując konkretnego, a przecież łącznie przypisano oskarżonemu 9 różnych czynów. Być może apelujący miał na myśli czyn II z art. 207 § 1 kk, bo w tym zakresie sformułował 3 wzajemnie wykluczające się zarzuty, 1-y obrazy prawa materialnego art. 207 § 1 kk (który stawia się, o ile apelujący aprobuje ustalenia faktyczne a kwestionuje ich subsumpcję) oraz zarzuty 3 i 4 błędnych ustaleń faktycznych i obrazy przepisów postępowania, którym poświęcił uzasadnienie, a z którego można wnioskować, że apelujący miał na myśli wszystkie czyny na niekorzyść pokrzywdzonej A. D. oraz pokrzywdzonej M. J..

Żadnych rzeczowych zarzutów, do których można się odnieść, apelujący obrońca nie wskazał w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu VII-go z art. 217 § 1 kk na szkodę pokrzywdzonej E. K.. W uzasadnieniu apelacji jej autor do tego czynu nawet nie nawiązał choć jednym zdaniem.

Jakie konkretnie zastrzeżenia do ustaleń sprawstwa oskarżonego co do czynów VIII (groźby karalnej) i IX (zniewagi) formułuje apelujący obrońca, tego także niestety poznać nie sposób. Wszak ustalenia bazują głównie na jednoznacznych dowodach - zeznaniach naocznego świadka funkcjonariusza policji N. R. (k. 194 i 353 akt) oraz pokrzywdzonej A. D. (k. 190), z których bezsprzecznie wynika, że tych czynów oskarżony dopuścił się w dniu 22 listopada 2014r. w trakcie doprowadzania go do Zakładu Karnego w K. po posiedzeniu sądowym w przedmiocie zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie (także k. 192 akt).

Ponieważ pozostałe zarzuty apelacji obrońcy i zarzuty apelacji oskarżonego dotyczą prawidłowości ustaleń faktycznych tylko co do 3-ch czynów (II, III i IV) to zostaną omówione łącznie. Faktycznie owe zarzuty sprowadzają się do bezkrytycznego sprzeciwu oskarżonego wobec całkowitego odrzucenia jego wersji zdarzenia. Apelujący nie chcą dostrzec, że wyjaśnienia oskarżonego stanowią dowód osamotniony dowodowo i z tego powodu Sąd I instancji słusznie wiarygodności mu odmówił.

Nie występują jakiegokolwiek uzasadnione powody dla podważenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonej A. D.. Jej zeznania cechuje szczegółowość , rzeczowość, konsekwencja, wewnętrzna spójność i logika, świadek nie przeinacza faktów, w sposób wielce przekonujący zrelacjonowała okoliczności wzajemnych relacji z oskarżonym, wielokrotne zastraszanie jej, stosowanie przemocy fizycznej (bicie po całym ciele, kopanie, duszenie, szarpanie), wulgarne wyzwiska, niemożność przeciwstawienia się tym działaniom oskarżonego, skoro cyt.” Za każdym razem kiedy była jakaś kłótnia czy też bójka groził mi, że jak zawiadomię policję to ja wtedy za to wszystko odpokutuję. On praktycznie cały czas mówił, że mnie pobije czy zabije” k. 341 akt. Pokrzywdzona przyznała, że pod naciskiem oskarżonego (prośby, płacz, groźby nękania) chciała „odwołać” zawiadomienie o przestępstwie – k. 29-30, ale oskarżony po tym dusił ją, stosował przemoc fizyczną (k. 48 akt), przemocą fizyczną i groźbami pozbawienia życia wywierał wpływ by zaniechała składania obciążających go zeznań (k. 144-145 akt).

Niesłusznie apelujący twierdzą, że zeznania pokrzywdzonej nie mają potwierdzenia w innych dowodach, są przecież naoczni świadkowie (E. K., A. S.), pośredni M. J. (której pokrzywdzona wielokrotnie żaliła się na oskarżonego, a która słyszała krzyki w mieszkaniu i wezwała policję na interwencję), M. H. (pracownik socjalny- słyszała skargi pokrzywdzonej a w listopadzie 2014r. widziała u niej siniaki na ciele k. 353, 149 -150), podobnie asystent rodziny świadek A. B.- k. 353 v.). Zapomnieli apelujący także i o tym, że po złożeniu zeznań w dniu 27.07.2014r. pokrzywdzona A. D. została poddana oględzinom ciała, w toku których ujawniono podbiegnięcia krwawe na twarzy i lewym przedramieniu (protokół oględzin k. 21-22 akt i opinia biegłego z zakresu medycyny k. 52 akt).

Apelujący obrońca powołuje się na zeznania świadka M. P., która miała widzieć szarpanie oskarżonego i pokrzywdzonej. Niestety apelujący nie zna pełnej treści tych zeznań, otóż świadek zeznawała o zdarzeniach zaistniałych tylko w lipcu 2013r.(w okresie wspólnego zamieszkiwania), nie powiedziała nawet jednego zdania, które byłoby pozytywne dla oskarżonego, podkreślała jego wyjątkową agresję wobec pokrzywdzonej , wszczynanie awantur, wyzwiska, pobicie jej pięścią, groźby pobicia a nawet spalenia domu opiekuna pokrzywdzonej H. S., które to postępowanie zadecydowało o żądaniu przez H. S. wyprowadzenia się pokrzywdzonej z oskarżonym.

Kolejne zeznania wskazane w apelacji obrońcy – P.G., M. R., A. S. – wbrew twierdzeniom apelującego także nie są korzystnymi dla oskarżonego.

Brakło tu niestety apelującemu także rzetelności, bowiem w toku sprawy nie występował świadek P.G., a na k. 371 akt , na którą powołuje się apelujący, taki świadek nie występuje.

M. R. to psycholog z Poradni Psychologicznej (k. 418), wedle jej zeznań oskarżony w toku terapii a próbował stosowanie przemocy fizycznej wobec dzieci i kobiet (partnerki), pokrzywdzona była mu podporządkowana, świadek wiedziała o konfliktach w domu oskarżonego, ale szczegółów nie zna.

Świadek A. S. nie jest funkcjonariuszem policji (jak to błędnie utrzymuje apelujący) lecz strażnikiem miejskim, który przeprowadzał interwencję w związku z tym, że oskarżony chciał wbrew woli pokrzywdzonej zabrać 4 – miesięczną córkę do swych rodziców, podczas interwencji oskarżony był arogancki, pobudzony, używał wobec pokrzywdzonej słów wulgaryzmów „(...), (...), (...)” 222v. , matka pokrzywdzonej E. K. relacjonowała, że oskarżony znęca się nad pokrzywdzoną, bije ją, czemu ta nie przeczyła. To relacja naoczego i zupełnie bezstronnego świadka agresji słownej oskarżonego do pokrzywdzonej, nie prowokowanej przez pokrzywdzoną, zeznania te stanowią dowód obciążający oskarżonego. Natomiast istotnie świadek wspominał o innej interwencji, zgłoszonej przez S. S. - babkę pokrzywdzonej na głośne zachowanie oskarżonego i pokrzywdzonej w mieszkaniu, która to interwencja okazała się niepotwierdzona (k. 222v), wtenczas pokrzywdzona nie wyglądała na ofiarę przemocy, nie kłócili się (k. 371v.). Skoro powodem tej

drugiej interwencji nie były akty znęcania ale głośne zachowanie stron, zresztą niepotwierdzone na miejscu, to nie można z tego fragmentu zeznań świadka wnioskować, że pokrzywdzona nie jest ofiarą przestępstwa znęcania.

Oczywiście błędnie apelujący obrońca zarzucił zaniechanie cyt. „powołania biegłego z zakresu psychologii na okoliczność oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej”, przecież to nie biegły psycholog ale sąd orzekający ocenia wiarygodność zeznań świadka. Opinia sądowno - psychologiczna może być procesowo przydatna, o ile zachodzą wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń (art. 192 § 2 kpk), a przecież tego rodzaju wątpliwości w sprawie nie występują, nie wskazują na nie przekonująco także apelujący. Jakkolwiek pokrzywdzona początkowo w toku jednego z zeznań zanegowała sprawstwo oskarżonego, raz odmówiła zeznań, to przecież w sposób nie budzący wątpliwości przed sądem wyjaśniła, iż powodem takiego jej zachowania było zastraszanie przez oskarżonego i jego presja odwołania obciążających go zeznań(k. 351 akt), które to tłumaczenia są przekonujące w całej rozciągłości.

Pokrzywdzona także wyjaśniła, że powodem listu do oskarżonego i chęci odwiedzenia w zakładzie karnym był tylko wzgląd na wspólną roczną córkę, która wymawia słowo „tata” i pokrzywdzona chce, aby dziecko miało kontakt z ojcem(k. 397- 398 v. akt). Taka postawa pokrzywdzonej przecież nie dowodzi zaistnienia wątpliwości w zakresie zdolności postrzegania i odtwarzania postrzeżeń, co podnosi apelujący obrońca.

Nie można podzielić słuszności pozostałych zarzutów apelacji oskarżonego. Nie stanowi błędu procedowania zaniechanie prowadzenia dowodu z zeznań świadka H. S., którego pokrzywdzona rzekomo w przeszłości pomówiła o molestowanie seksualne (bo nawet gdyby tak hipotetycznie się stało, to pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej) czy zaniechanie przesłuchania świadków wnioskowanych przez oskarżonego na okoliczność dobrego traktowania pokrzywdzonej A. D., skoro przedmiotem sprawy jest m. in. znęcanie nad nią a nie dobre traktowanie przez oskarżonego.

Słusznie Sąd Rejonowy ocenił zeznania świadka W. S. za stroniczne, to matka oskarżonego, w okresie wspólnego zamieszkiwania przez 7 miesięcy do czerwca 2014r.(zatem tylko przez część okresu objętego przestępstwem) przyznała jedynie kłótnie pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym, zatem okoliczności które w jej mniemaniu nie mogły zaszkodzić oskarżonemu. Nie sposób jednak zakwestionować sądową ocenę jej zeznań, gdy zważyć - chociażby przez pryzmat wskazań doświadczenia życiowego - na treść zeznań pokrzywdzonej A. D., która konsekwentnie w toku sprawy podnosiła, iż rodzice oskarżonego W. i Z. S. byli wielokrotnie świadkami znęcania nad nią (wulgarnych wyzwisk, bicia rękoma po całym ciele), ale nie reagowali na te zachowania oskarżonego, gdyż się go bali z powodu jego agresji, tylko raz stanęli w jej obronie, kiedy była w ciąży i oskarżony bił ją i kopał leżącą na podłodze (k. 7- 8 akt).

Z jakich powodów świadkowie N. R., B. B. i A. B. (1), funkcjonariusze policji podejmujący czynności służbowe w sprawie, mieliby kłamliwie i tendencyjnie pomawiać oskarżonego, czy przekroczyć swe uprawnienia by mu zaszkodzić, to apelujący oskarżony racjonalnie nie uzasadnił, kwestionowanie ich zeznań wynika wyłącznie z faktu, że to osoby postronne, które także postrzegają oskarżonego jako agresywnego człowieka, który zastraszał pokrzywdzoną, co m. in. B. B. wyraził wprost (k. 371), który to wniosek świadek wyprowadził z zachowania pokrzywdzonej podczas interwencji w obecności oskarżonego, A. B. (1) na k. 79 v., zaś N. R. był nawet bezpośrednim świadkiem gróźb i zniewag (czyny VIII i IX).

Całkowicie błędnie apelujący kwestionują ustalenia faktyczne co do czynu IV gróźb uszkodzenia ciała, skierowanych wobec pokrzywdzonej M. J.. Apelujący nie chcą dostrzec, że w toku procesu ta pokrzywdzona konsekwentnie relacjonowała okoliczności tego czynu (wobec wcześniejszych skarg pokrzywdzonej A. D. na akty agresji ze strony oskarżonego i słysząc awanturę w mieszkaniu A. D. wezwała policję na interwencję, zaś po odjeździe policji oskarżony miał do niej nie tylko pretensje o wezwanie policji ale także otworzył drzwi do jej mieszkania i wypowiedział przedmiotowe groźby) i podkreślała swe obawy spełnienia wypowiedzianych gróźb (k. 41,69, 352 akt). O tych obawach M. J. opowiedziała swemu chłopakowi świadkowi P.G.(k.71- 72), a co tenże potwierdził także na rozprawie k. 370 v. Tak więc wypowiedziane groźby pokrzywdzona M. J. potraktowała bardzo poważnie, skoro nie tylko poskarżyła się swemu chłopakowi, ale także udała się na policję złożyć wniosek o ściganie oskarżonego i zeznania.

Wbrew twierdzeniom apelujących w materiale dowodowym nie występują okoliczności pozwalające podważyć prawidłowość tych ustaleń wyroku, bo wskazani wyżej świadkowie pozostali konsekwentni w swych relacjach, a brak jest uzasadnionych powodów dla odmówienia im wiarygodności. Apelujący obrońca przeinacza treść zeznań M. J. złożonych na rozprawie (k. 352 akt), świadek najpierw potwierdziła zeznania ze śledztwa, po czym uzupełniła je w ten sposób, że w postępowaniu przygotowawczym bała się nawet konfrontacji z oskarżonym ale teraz (tj. w dacie składania zeznań na rozprawie 17.02.2015r.) już nie obawia się oskarżonego, a nawet po tym, jak oskarżony jej zabronił kolegować się z pokrzywdzoną A. D. (!) podkr. SO, świadek nie rozmawia z nią. Oceniając całokształt zeznań pokrzywdzonej M. J. we wzajemnym powiązaniu kolejno składanych w toku sprawy należy wnioskować, iż groźby oskarżonego ta pokrzywdzona potraktowała wyjątkowo poważnie, bo wywarły oczekiwany przez oskarżonego skutek – świadek zastraszona groźbą oskarżonego faktycznie nadal obawia się jej spełnienia i nawet nie rozmawia z A. D., która jest jej sąsiadką. Pokrzywdzona M. J. ma 33 lata i zaskakująco, a wręcz rozpaczliwie brzmią jej słowa cyt.” Miałam zabronione kolegować się z A. D.”, czego zabronił jej oskarżony przedmiotową groźbą.

Zatem przypisanie oskarżonemu omawianej groźby uszkodzenia ciała kwalifikowane z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk jako prawidłowe nie może być skutecznie zakwestionowane.

Wbrew oczekiwaniom apelujących wymiaru kary nie sposób uznać za rażąco surowy w rozumieniu art. 438 pkt. 4) kpk. Jest wręcz przeciwnie, orzeczone kary jednostkowe pozbawienia i ograniczenia wolności oraz łączna 3-ch lat pozbawienia wolności to sankcje wyjątkowo łagodne dla oskarżonego, zważywszy na okoliczności obciążające, głównie uprzednią wielokrotną karalność sądową, także odpowiedzialność w ramach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 kk, popełnienie przestępstw na szkodę tej samej pokrzywdzonej A. D. (II, III, VIII, IX) oraz osób które udzieliły jej pomocy (IV, V, VI, VII).

W sprawie nie występują jakiegokolwiek uzasadnione podstawy dla czynienia korekty wyroku na korzyść oskarżonego, w tej mierze także zarzut obu apelacji rażącej niewspółmierności orzeczenia o karze jest całkowicie chybiony. Wobec wniesienia apelacji tylko na korzyść oskarżonego zaaprobować należy pierwszoinstancyjną ocenę stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów oraz wyważenie okoliczności głównie obciążających, oraz łagodzących (tylko przyznanie się w zakresie czynów I, VI i VII), które znalazły odbicie w wyjątkowo niskim wymiarze kar jednostkowych, tj. jedynie nieznacznie powyżej ustawowego minimalnego zagrożenia. Przy wymiarze kary łącznej Sąd Rejonowy zastosował nazbyt daleko idącą absorpcję kar, bo przecież suma kar jednostkowych to aż 5 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności, wymiaru tego jednak nie sposób podwyższyć z powodu braku apelacji na niekorzyść oskarżonego.

Akcentowane w apelacjach przyznanie się oskarżonego do kradzieży z włamaniem i wyrażenie skruchy w tym zakresie (czyn I) z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk ewidentnie zostało uwzględnione, skoro sąd I instancji wymierzył karę wyjątkowo łagodną, zaledwie 1- go roku i 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności, zatem nieznacznie powyżej ustawowego minimum 1- go roku pozbawienia wolności, mimo że oskarżony do przestępstwa powrócił w ramach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 kk, wyrządzając pokrzywdzonemu dotkliwą szkodę materialną (1700 zł) i w dodatku czynu tego dopuścił się w zaawansowanym stadium toczącego się postępowania w niniejszej sprawie o znęcanie (czyn II). Jakie inne okoliczności korzystne dla oskarżonego nie zostały uwzględnione przy wymiarze kary, tego apelujący już przekonująco nie wskazują.

Do okoliczności łagodzących przecież nie należą ani młody wiek oskarżonego (26 lat) ani nieukształtowana psychika, co błędnie podnosi apelujący obrońca oskarżonego. Wszak oskarżony nie jest sprawcą przypadkowym, który incydentalnie dopuścił się przestępstwa, to sprawca licznych (łącznie 9-ciu) przestępstw przeciwko różnym dobrom chronionym prawem – mieniu, rodzinie i opiece, wolności, wymiarowi sprawiedliwości, czci i nietykalności cielesnej - w dodatku to sprawca powracający do przestępstwa, także w warunkach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 kk, co oznacza, że R. S. nie wyciągnął żadnych wniosków z faktu poprzednich skazań i wykonania kary, stale lekceważy podstawowe normy prawa, jest sprawcą wysoce zdemoralizowanym i niepoprawnym, wymagającym zdecydowanego oddziaływania resocjalizacyjnego w warunkach izolacyjnych. O wyjątkowym poczuciu bezkarności oskarżonego i jego arogancji wobec prawa świadczy najdobitniej fakt, że przypisanych mu czynów gróźb zabójstwa i zniewag wobec

pokrzywdzonej A. D. (VIII i IX) dopuścił się w obecności funkcjonariuszy policji, eskortujących go do zakładu karnego po zastosowaniu tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie (k.190, 192 i 194 akt).

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie §14 ust. 2 pkt. 4 oraz § 19 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. Nr 163 poz.1348 z późn. zm.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk uznając, iż wobec wymierzenia oskarżonemu kary izolacyjnej i braku po stronie oskarżonego istotnego majątku i dochodów, zasadnym jest zwolnienie oskarżonego od ich ponoszenia.